GŁOS
JASNIE WIELMOZNEGO XAWEREGO
GRABSKIEGO
POSŁA WOIEWODZTWA POZNANSKIEGO

na Seſſyi dnia 24. Października Roku 1782.

MIANY.

PRZEZACNY STANIE RYCERSKI.

LOS który od urodzenia mieſza ſię ſkłonnościami naſzemi, y w całą oſnowę życia tak ſię wpływać widzi, iż uniknąć przeznaczenia iego zdaie ſię niepodobna, tak dalece, iż dochodząc z ſkutkow rzeczy przyczyn, doyrzeć możemy, iż przez iakieś ſkryte ſprężyny przychodziemy do tego ſtopnia, w którym nas złe lub dobre ſtawia ſzczęście.

Nieſzczęśliwym trafem nowo ſpełniony na Oſobie Xcia Jegomości Biſkupa Krakowſkiego przykład y zgwałconey wolności pozory, że z tego wypływaią źrzodła rzecz pewna.

Przezacny Stanie Rycerſki znamy nadto dobrze cenę wolności, tego drogiego Przywileiu, którego miłość wraz z krwią wlali nam w ſerca przodkowie naſi, abyśmy tak łatwo z niego, podłemu myślenia ſpoſobowi uczynić ofiarę mieli.

Waſze Wielkich w Oyczyźnie Mężow Cienie na świadectwo wzywam, że nie duchem oſobiſtości ani uprzedzenia zmamiony, poſzedłem ſzukać prawdy; a ważąc okoliczności przeświadczony zoſtałem, że ſkutki gwałtowney potrzeby, niemogły bydź ani ſą gwałtem wolności y prawa.

Iſtota rzeczy ieżli bezſtronnym okiem patrzeć będziemy pokaże nam prawdę, a uwaga, kto y komu gwałt uczynić mogł, oczyści Rząd, y przeświadczy, że prawo nieuchronney na czas uſtąpić muſi potrzebie.

Kapituła Krakowſka, zacne członki zkładaiąc moralne ciało z głową ſwoią Biſkupem, iego Rządom podległa, wypełniaiąc winne poſłuſzeńſtwa obowiązki, nie odſtąpiła od nich, aż wtenczas dopiero, kiedy rozkazy zwierzchności przyimować było wſtydem, a dopełniać ich, wyſtępkiem, zdałoby mi ſię przeto, że nam bardziey żałować ſmutnego loſu Xcia Biſkupa należy, iak winować poſtępki Kapituły. W inney z żadney okoliczności przyznam ſię rowny krok nie mogłby uniknąć wzgardy powſzechney, ale gdzie z dwoch złych wybierać należy roſtropność uczy przy mnieyſzym zoſtać.

Rozdział zatym uczynić należy między świeckim Senatorem y Duchowną Oſobą, a przez tę rożnicę przyidzie nam podo-

A

bno do tego, że pokombinować będziemy mogli te pozorne kontradykcyie w tłumaczeniu gwałtu uczynionego wolności y Prawom.

Kapituła Krakowſka doſtrzegłſzy z żalem, że Xięcia Biſkupa rozkazy y czyny zaczęły w brew bydź roſtropności y zdrowym zmyſłom przeświadczona, że nie mogła źle uczynić gdzie nie uczyniąc uczyniłaby gorzey odięła Biſkupowi władzę dopełnić tego, czegobyśmy tylko wczaſie żżłować lecz bez poprawy mieli.

Tym ſpoſobem kiedy Kapituła niemieſzaiąc rządzącey Zwierzchności, zrobiła to końcem zabieżenia naywiękſzym nieprzyzwoitościom, zrobiła iak ſtróż pierwſzy nayświętſzych obrządkow nie iako władza bezprawna, a zatym gwałcić niemogła żadnego Prawa.

Los, który w iednym rzędzie poſtawił Duchownego y Senatora, nie może obwiniać Kapitułę, bo nie ieſt w mocy ludzkiey iedno od drugiego dzielić, w przyzwoitym porządku Juryzdykcyi Rada Nieuſtaiąca zeſłała Kommiſſyą, ktòra wſzedłſzy w ściſłe poznanie ſpraw Xcia Biſkupa zanieſionym wyrokiem uſprawiedliwiła krok Kapituły, a tu iuż rożnica Juryzdykcyi, ktòrey prawności nikt przeczyć nie może, dwie ſą okoliczności uſprawiedliwiaiące Kapitułę gwałtowność potrzeby y wyrok Juryzdykcyi legalney zaręczaiący rzeczywiſtość tey potrzeby.

Taiemnice ſerc ludzkich ſamemu tylko do przeniknienia zoſtawione Boſtwu, ieżli pozorną tylko maſką miłości Praw y wolności mamicie łatwowierne zmyſły naſze, mieycie za to karę w właſnym zgryźliwego ſumnienia przeświadczeniu, lecz ieżeli prawdziwe w gorliwych głoſach duſzy y ſerca tłomaczycie uczucia, będziecie (lubo w tey okoliczności daruiecie, że prawdy przekonać niezdołacie) będziecie dla Narodu bohatyrſtwa wzorem, a cnota Waſza zakładem wierności, dla Maieſtatu y dla tak dobrego Krola.

w Drukarni P. Dufour Drukarza J. K. Mci.